Rok III. № 22. Lublin, 30 Maja 1919 r. Cena 20 hal.

SPÓŁDZIELCA

TYGODNIK

wydawany staraniem Wydz. Społeczno-Wychow. przy Lub. Stow. Spoż.

Spożywcy — łączcie się!

Redakcja i Administracja Bernardyńska 2, otwarta od 6-ej do 8-ej wiecz.
Prenumerata półroczna z przesyłką pocztową *4 korony.*

ZABURZENIA GŁODOWE.

W poniedziałek ubiegły Lublin był świadkiem zaburzeń głodowych. Tłum, złożony przeważnie z kobiet, domagał się od magistratu i wydziału aprowizacyjnego wydawania częściej chleba i mąki. Nie obeszło się przytym bez bójki—są pokaleczeni zarówno ze strony tłumu, jak wśród policji i żandarmów, występujących zbrojnie przeciwko tłumowi. Z nastroju tłumu można było wnosić o rozpaczy ludzi, którzy łaknąć muszą najniezbędniejszego artykułu do życia—chleba.

Jeżeli się zważy, że Lublin znajduje się w najżyźniejszej połaci kraju, że ziemia lubelska była i być winna nadal karmicielką nie tylko ludności miejscowej, ale i mniej żyznych okolic Polski i że obecnie ludność tego Lublina nie może sobie pozwolić na niezbędny kawałek chleba z powodu wygórowanych do niemożliwości cen—to zrozumiałym się stanie dlaczego w odczuwających gdzieś ukrytą niesprawiedliwość—mieszkańcach zrodzić się musiał bunt, który zdławiony siłą zbrojną—może nanowo rozgorzeć jeszcze większym płomieniem.

Ludzie umieją cierpieć; człowiek zdolnym jest wiele poświęcić z swoich nawyknień i potrzeb, gdy widzi, że przyczyną zła jest siła wyższa, gdy niedola jest ogólną. Ale rozgoryczenie przybiera formy buntu, gdy ludność cierpi wskutek żądzy zysków handlarzy, wskutek niedołęstwa osób, które podjęły się obowiązków aprowidowania ludności.

Nie będziemy tutaj oskarżać—za nieorjentującym się tłumem—Wydziału aprowizacyjnego, ani magistratu: instytucje te powołane są tylko do rozdziału tej ilości mąki, którą otrzymują od Urzędu Aprowizacyjnego. Winne tutaj są te władze, którym polecono wiwindykację zboża od producentów rolnych. Dziś obszarnik czy włościanin zamożniejszy woli trzymać zboże na pasek, woli sprzedawać je handlarzom po wysokich cenach,

a handlarze znowuż, naigrawając się z ludności biednej, robią sobie z handlu chlebem środek do wysysania ostatnich groszy z kieszeni wygłodniałej ludności.

Ale pocóż władza posiada siłę? Dlaczego nie zmusza się właścicieli zbóż do zwożenia go do spichrzów państwowych,— dlaczego nie baczy się dostatecznie, aby uniemożliwić handel zbożem? Czyż nie lepiej—miast używać siły przeciwko wygłodniałemu tłumowi—pójść z karabinami do tych, którzy, nie odczuwają potrzeb ogólnych, którym sumienia zatwardziałe pozwalają spokojnie trzymać w stodołach zboże, podczas gdy ludzie, gdy dzieci, żyją w ustawicznym głodzie?..

LIST DO REDAKCJI.

Do Szan. Redakcji „Spółdzielcy“!

Natknąwszy się przypadkowo na list p. Jana Filipowicza ogłoszony w „Głosie Lubelsk.“ przed dwoma tygodniami o wielce złośliwej tendencji, wymierzonej przeciwko Lub. Stow. Spoż., które żadną miarą nie zasługuje na miano antypolskiego, z tej racji, że idzie naprzód z życiem—co wreszcie każdy zdrowo myślący i trzeźwo na rzecz patrzący kooperatysta nie może nie widzieć, gdyż Stow. Lub. zdziałało bardzo wiele i rozwój jego odpowiada istotnym celom korperacji—przeto, by nie posądzono wszystkich Filipowiczów o wstecznictwo w tym kierunku idące, upraszam Szan. Red. o łaskawe przyjęcie załączonej gotówki na udział i wpis.

Mam nadzieję, że Sz. Redakcja nie odmówi mi na swych szpaltach tych kilku słów i zadość uczyni mojej prośbie czyniąc ze mnie członka tak sprawnie i należycie prowadzonego Stow.

Z poważaniem

M. Filipowicz.

NOTATKI HANDLOWE.

Brak kartofli. Sytuacja aprowizacyjna w mieście naszym przedstawia się pod każdym względem krytycznie. Brak chleba, brak mąki, kaszy, kartofli. Wykorzystują tę sytuację niesumienni producenci, zarówno chłopi, jak i obszarnicy i każą płacić sobie za te produkty wprost niesłychane ceny. Wiadomo, iż cena ustanowiona przez państwo na kartofle powinna wynosić 30 kor. za metr, t. j. 6 pudów—tymczasem opowiadają nam, iż za takąż ilość ludzie zmuszeni są płacić po 160 i więcej koron.

Naczynia szklane. Zamówiony przez nas w Warszawie transport naczyń szklanych, jeszcze nie nadszedł dotąd wskutek tego, iż kolej chwilowo wstrzymała przyjmowanie ładunków towarowych. Nadejście tego transportu spodziewane jest w dniach najbliższych.

Lubelski Oddział Stowarzysz. Spółdzielczego „KSIĄŻKA"

(ulica Bernardyńska 2, II p., od 6—8 w.)

posiada na składzie wyszłą z druku w polskim tłomaczeniu pracę rosyjskiego publicysty Tugan Baranowskiego p. t.:

„Stowarzyszenia Wytwórców i Stowarzyszenia Pracy".

Po ciekawym przeglądzie historycznym powstawania i upadku kooperatyw wytwórczych we wszystkich krajach, autor zastanawia się nad przyczynami upadku kooperatyw wytwórczych, a świetnym rozwoju kooperatyw spożywców i dochodzi do bardzo pouczających wniosków.

Z pomiędzy kooperatyw odmiennego typu, niż spożywców, autor wyróżnia—jako dotychczas bardzo rozwijające się zwłaszcza w Rosji i we Włoszech—kooperatywy pracy, artele, t. j. zrzeszenia robotników w celu wykonywania pewnych robót.

Forma kooperacji pracy i u nas jest do urzeczywistnienia. Takie np. rodzaje pracy: murarska, prace ziemne, szewctwo, krawiectwo, stolarstwo i wiele innych, z któremi nie związane są duże nakłady kapitałów—mogą być wykonywane w ramach kooperacji pracy.

Zadaniem ich jest usunięcie przedsiębiorcy, zagarniającego lwią część zysków,—praca wolna, i uspołecznienie robotnikow.

„Dla mas robotniczych kooperatywy pracy mają duże znaczenie—wywierają wpływ na ogólne warunki pracy w odpowiednich gałęziach wytwórczości, podnosząc poziom płac nawet i tym robotnikom, którzy bezpośredniego udziału w kooperatywach nie przyjmują, Kooperatywy pracy ratują od bezrobocia robotników, dla których braknie pracy w przedsiębiorstwach prywatnych i wypełniają funkcje pomocy dla bezrobotnych".

Według autora—kooperatywy pracy są dalszym ciągiem związków zawodowych i uzupełnieniem kooperatyw spożywców.

W końcu książki załączony jest Projekt Statutu Stowarzyszenia pracy. Książkę tą polecić w pierwszym rzędzie należy Zarządom Związków Zawodowych. Cena jej 4 kor. 50 hal.

Oddział Lubelski przyjmuje zamówienia i wkrótce będzie posiadał na składzie dzieło Piotra Krapotkina.

„Pomoc wzajemna, jako czynnik rozwoju".

Wielce rozpowszechnionemu, a zgoła błędnemu poglądowi, jakoby jedynym czynnikiem rozwoju zarówno gatunków zwierzęcych jak społeczeństw ludzkich była walka o byt, spółzawodnictwo wewnątrz gatunku czy społeczeństwa, przeciwstawia Kropotkin twierdzenie, że czynnikiem, jeśli nie ważniejszym, to w każdym razie równorzędnym, jest pokojowe spółdziałanie. Dla poparcia swej tezy Kropotkin przeprowadza czytelnika przez życie zwierząt, potym człowieka dzikiego, oraz t. zw. barbarzyńców, przez urządzenia miast średniowiecznych i dochodzi do naszych czasów, wykazując wszędzie—na bar-

dzo licznych i doskonale dobranych przykładach—jak ważnym czynnikiem rozwoju jest pomoc wzajemna. — Z książki tej płynie głęboka wiara w zasadniczą dobroć człowieka i życia wogóle, wiara niosąca ze sobą pokrzepienie, pogodę i chęć życia.

Oprócz tego Oddział Lubelski otrzymał do rozprzedaży dużo broszur, tyczących się ruchów społecznych, oraz programy partji politycznych.

Oddział wkrótce będzie posiadał na składzie, a obecnie przyjmuje zamówienia na nieliczne egzemplarze będących na wyczerpaniu następujących książek:

Vanderyelde—Kolektywizm	2.80
Wagner—Sztuka i rewolucja	4.—
Kulczycki—Anarchizm współczesny	8.—
„ Autonomja i federalizm	8.—
Marchlewski—Stosunki społeczno-ekonom. na ziemiach pruskich	8.—
Masłow—Krytyka programów	2.—
Mendelson—Historja ruchu komunistycznego	8.—
Menger—Nowa nauka moralności	3.40
„ Nowa nauka o państwie	8.—
Mereżkowski—Tołstoj i Dostojewski	5.40
Menger—Prawo do całkowitego wytworu pracy	4.—
Jaures i inni—Za i przeciw	4.—
Andler—Wstęp historji i krytyki do manifestu i komunistycznego	5.40
Oneken—Lassalle	8.—
Niemojewski—Tytuł skonfiskowany	8.—
Nawgorodcew—Państwo niemieckie	8.—
Simmel—Jak się utrzymują formy społeczne	2.—
Bouglé—Idea równości	6.80
„ Demokracja wobec wiedzy	9.40
Garde—Henryk Ibsen	1.40
Goffrey—Więzień	8.—
Garski—Materjalistyczne pojmowanie dziejów, a etyka	2.—
Herkner—Kwestja społeczna w zachodniej Europie	13.40
Konopnicka—Szkice	5.40
Kozłowski—Pisma filozoficzne i psychologiczne	12.50
Trapié—Ochronka	5.40
Heilpern—Przyczynki do psychologji twórczości	5.40
Sempołowska—Z dna nędzy	.80
Bourguin—Systemy socjalistyczne	13.50
Boutmy—Zarys psychologji narodu angielskiego	9.40
Dawid—O stosunku socjalizmu do rolnictwa	2.80
Dumolard—Japonja	5.50
Radliński—Apokryfy judaistyczno-chrześcijańskie	8.—
„ Jezus, Paweł i Spinoza	8.—
Limanowski—Historja ruchu rewolucyjnego w Polsce w 1846 r.	10.50
„ Materjały do historji P. P. S. (2 tomy)	13.50
Res—Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim	10.—
„ Rewolucja 1848 r. we Francji	1.50
Gide—Rozwój istytucji społecznych w XIX stuleciu	8.—
Reinach S.—Orfeusz czyli dzieje powszech. religji	9.—
Jarosz M.—Szląsk Cieszyński	4.—
Norwid—O Juljuszu Słowackim	4.—
Emerson R.—Przedstawiciele ludzkości	7.—
Vollers K.—Religja świata	6.—
Höffding—spółcześni filozofowie	8.—
Saitschik Prof.—Ludzie i sztuka odrodzenia włoskiego	12.—
Goldstein—Nowe drogi w filozofji spółczesnej	5.50
Hempel—Za co Jezus został ukrzyżowany	1.60

Redaktor i wyd. odp. **Wanda Papieska.** Druk, Lub. Spółki Wydawn.